

Psalmy są modlitwą głęboką ludzką a jednocześnie nasyconą Bożą obecnością. W nich człowiek spotyka się z Bogiem i przeżywa w tej Bożej obecności swoją życiową sytuację, kondycję.

Dlatego Psalmy zawierają w sobie cały wachlarz ludzkich emocji i uczuć. Te strofy są żywe, młode i aktualne w swojej wymowie, choć powstały wiele lat temu.

Psalmy dotykają człowieka na bardzo głębokim duchowym poziomie, są rozmową serca, „wylewaniem serca” przed Panem. Są szczere i prawdziwe.

Dawid, uznawany za głównego autora Psalmów, jest człowiekiem zarówno wiary jak i ogromnej miłości do Boga. Psalm 103, dziękczynny, to zachwyt Bogiem. Dawid dostrzega działanie Boga w swoim życiu i w życiu swojego narodu. Ma oczy otwarte przez wiarę, gdyż widzi nie tylko wymiar ludzki rzeczywistości, ale też duchowy, boży. Nie przypisuje sobie dobra, które go otacza. Wie, że źródłem dobra jest Bóg. Jego obecność, błogosławieństwo,.... A to wprawia go w zachwyt.

Rodzi się w nim okrzyk radości: Błogosław duszo moja Pana!

Czytając wersety Psalmu- spróbujmy wejść w stan serca Psalmisty- człowieka, który zobaczył światło bożej obecności i to wprawiło go w ogromną radość. Ta radość może być też naszym udziałem, jeśli odkryjemy- za Dawidem- jak wiele dobra w naszym życiu jest z ręki i łaski Pana. Oby także z naszych serc wyrwał się okrzyk pełen radości- Błogosław duszo moja Pana i całe moje wnętrze- święte imię Jego!